

# Mączak, Antoni

---

## Wyniki poszukiwań źródłowych dotyczących wojny polsko-szwedzkiej 1655-1660, dokonanych w Szwecji w r. 1955

---

Przegląd Historyczny 47/1, 126-142

---

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANTONI MACZAK

Wyniki poszukiwań źródłowych  
dotyczących wojny polsko-szwedzkiej 1655—1660,  
dokonanych w Szwecji w r. 1955

## I

Zbliżająca się trzechsetna rocznica wojny polsko-szwedzkiej 1655—60 r. przyczyniła się w ostatnich czasach do wzrostu zainteresowania tym okresem, w którym wyraźniej niż kiedykolwiek ujawnił się szereg podstawowych cech polskiej magnaterii i szlachty, w którym skompromitował się ostatecznie zacofany ustroj szlacheckiej Rzeczypospolitej i w którym jako silny czynnik polityczny wystąpiło polskie chłopstwo.

Dla badań podjętych nad tym okresem poważną trudność stanowiło ubóstwo i jednostronność zachowanej w kraju bazy źródłowej. Kwerenda przeprowadzona przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych wydobyła na światło dzienne poważną ilość materiału, zwłaszcza z archiwaliów podworskich, wiele jednak zagadnień pozostało w dalszym ciągu nie naświetlonych. Specyfika ustrojowa Polski XVII w. spowodowała np., iż zabrakło źródeł dotyczących działań wojennych. Również niepełny jest materiał do stosunków dyplomatycznych okresu wojny i lat sąsiednich. Okupacja szwedzka, dezorganizując działalność urzędów grodzkich i miejskich, wpłynęła na zmniejszenie ilości wpisów w odpowiednich księgach, co również w bardzo poważnym stopniu utrudnia dzisiejsze badania.

W celu uzupełnienia posiadanych materiałów wysłani zostali przez Instytut Historii PAN prof. dr Marian Małowist i autor niniejszego sprawozdania celem dokonania kwerendy w archiwach i bibliotekach szwedzkich. Ekspedycja wyjeżdżała w praktyce na ślepo; dotychczasowe poszukiwania, dokonywane w tym kraju przez historyków polskich, pozostały jedynie drukowane wykazy poloniców w sensie akt pochodzących z archiwów polskich, akt dotyczących stosunków polsko-szwedzkich itd.<sup>1</sup> Obecne zadanie polegało na odnalezieniu całego materiału dotyczącego wojny 1655—1660 i spraw polskich, tj. także akt będących produktem urzędów i instytucji szwedzkich oraz korespondencji pomiędzy dowódcami i mężami stanu szwedzkimi, o ile dotyczy ona Polski.

<sup>1</sup> Por. na ten temat E. Barwiński, L. Birkenmajer, J. Łoś, *Sprawozdanie z poszukiwań w Szwecji dokonanych z ramienia Akademii Umiejętności*, Kraków 1914, wstęp.

Dzieje wojny 1655—1660 z Polską nie zostały dotąd przez naukę szwedzką opracowane i stanowią lukę w historiografii militarnej szwedzkiej. Stosunkowo niewiele też jest przyczynków na ten temat. W tych warunkach trudno było ustalić przed wyjazdem, na jakich archiwach i zespołach będzie należało skupić szczególną uwagę. Tym cenniejsze okazały się wskazówki udzielone m. in. przez Komisję Wojskowo-Historyczną i prof. dra Stanisława Herbsta w zakresie historii działań wojennych oraz przez kand. nauk Janusza Tazbira — w zakresie historii reformacji tych lat.

## II

Jako metodę pracy w archiwach i bibliotekach szwedzkich przyjęto wybieranie, na podstawie inwentarzy i ustnych wskazówek archiwistów, zespołów rokujących nadzieję na pożądaną materiał. W następnym etapie przeglądano same akta, zatrzymując się dłużej jedynie nad tymi, co do których nasuwała się wątpliwość, jak należy je zakwalifikować. W toku pracy, po zapoznaniu się ze specyficznymi cechami materiału źródłowego, przyjęto pewne konieczne ze względów praktycznych kryteria. Po pierwsze — jako materiał potrzebny uznano akta pochodzenia polskiego, tak z okresu wojny jak i wcześniejsze, także te, które zostały przez Szwedów wywiezione z archiwów polskich (głównie Koronnego i Kapituły Warmijskiej). Od zasady tej odstąpiono tylko w wyjątkowych wypadkach<sup>2</sup>. Po drugie — za konieczne przyjęto wszelkie akta i korespondencję szwedzką pochodzące z terenu Polski. Stosunkowo trudniej było wydzielić materiał wedle kryterium następnego: pochodzenie spoza terenu Polski, ale tematyka związana z Polską i wojną w Polsce. Chodzi tu głównie o korespondencję między dowódcami szwedzkimi, politykami, dyplomatami, królem, która zawierać może aluzje do spraw polskich lub rzucać refleks na te kwestie, a także materiał archiwalny dotyczący przede wszystkim wojen toczonych równocześnie przez Szwecję z Danią i Rosją oraz stosunków dyplomatycznych zwłaszcza z Anglią, Holandią i Turcją. W tym trzecim zakresie znaleziono wyjście kompromisowe, wybierając materiał pierwszorzędnej wartości przy stosunkowo mniejszej objętości.

Materiały uznane za istotne przeznaczono do zmikrofilmowania. Korzystając ze znacznej dotacji Polskiej Akademii Nauk można było uzyskać około stu tysięcy zdjęć, ilość, którą dzięki rabatowi uzyskanemu od niektórych instytucji szwedzkich udało się jeszcze nieco powiększyć<sup>3</sup>.

## III

Bezwzględna większość wybranego materiału znajduje się w *Riksarkivet* (centralnym archiwum państwowym) w Sztokholmie. Do zmikrofilmowania wyznaczono archiwalia następujące:

<sup>2</sup> Cięcia dokonano w stosunku do akt z zespołu *Extranea* w *Riksarkivet*, odnoszących się do sum neapolitańskich. Rozwiązanie to podyktowane było względami oszczędności, nie jednak nie stoi na przeszkodzie sprowadzeniu mikrofilmu do kraju przy innej okazji (vol. nr 127—129: „Akta dotyczące Bony Sforzy i sporu o dziedzictwo neapolitańskie; vol. 130: „Korespondencja między Boną a Włochami“; vol. 131: „Listy różne, dotyczące sporu o dziedzictwo neapolitańskie“).

<sup>3</sup> Przyczyniło się do tego m. in. uzyskanie w *Riksarkivet* pozytywu mikrofilmu registry państwowej po stosunkowo niskiej cenie.

1. *K r i g s h i s t o r i s k a H a n d l i n g a r* (akta historyczno-wojskowe), którego dział XI obejmuje korespondencję między dowódcami wojskowymi szwedzkimi w czasie wojny (vol. I, II), diariusze działań wojennych (vol. III, IV), materiały dotyczące walk na terenie Prus Królewskich itd. (vol. V—VI), korespondencję i rachunki ułożone w zasadzie chronologicznie (VII—IX), akta sądów wojennych i dotyczące jeńców wojennych Polaków (vol. X), listy polskie i rewersały (vol. XI), sprawy Radziejowskiego (vol. XII, zawierający również korespondencję z innymi Polakami), materiały do wojny w Inflantach (vol. XIII, XIV), relację o oblężeniu Rygi (vol. XV) i materiały z lat 1657—9, również dotyczące Inflant (vol. XVI). Dział XVI omawianego zespołu zawiera materiały dotyczące utrzymania armii szwedzkiej w Polsce, Prusach i Inflantach (*armé underhåll*) (vol. I, II). Wymienione źródła przeznaczono do zmikrofilmowania w całości, z opuszczeniem jedynie dubletów, trypletów itd.

2. *E x t r a n e a IX — Polen*. Jest to w przeważającej mierze zbiór akt i korespondencji wywiezionych z Polski, uzupełniony o drukowane i rękopiśmienne wiadomości z Polski z XVI—XVIII w. Oto wykaz tych materiałów, oparty na XIX-wiecznym inwentarzu, sporządzonym wg C. *W e i b u l l a*:

vol. 75 („*varia* i korespondencja“)<sup>4</sup> 1457—1699, zawiera sporo materiału do rokoszu Lubomirskiego, listy i przywileje królewskie. Ze względu na konieczność wprowadzenia ograniczeń wybrano jedynie materiał (ułożony w tomie chronologicznie) do r. 1665 włącznie.

vol. 77. Sprawy sejmowe. Diariusze i konstytucje sejmowe z w. XVII.

vol. 78. Formularze kancelarii polskiej (XV, XVI w.).

vol. 79. Fragmenty metryki koronnej z lat 1570—1640, fragmenty protokółów senatu z lat 1630, 38, 41 oraz sejmu z r. 1642.

vol. 80—84 (różnorodne rachunki). M. in. rejestr poborowy z r. 1628, obejmujący powiat koniński, kcyński i nakielski, sumariusze poborowe, „Summariusz i werificatia klucza szadowskiego i z miastem Szadowem r. 1654“, inwentarz ekonomii upickiej i liczne rachunki wojskowe: kwity rotmistrzowskie z rachunków na zaciąg 1562, „Inwentarz rynsztunku wojennego z cejghazu JKM w Gdańsku 1632“, „Specyfikacja tego, co na okrętach było, które do Wismaru popłynęli“ oraz drobne zestawienia i rachunki wojskowe z XVII w.

vol. 81. zawiera zapiski i rachunki dotyczące zaciągu wojskowego, gospodarki, rachunków dworu.

vol. 82. nadto materiały dotyczące handlu solą głównie w XVII w.

vol. 83. to w dalszym ciągu rachunki dworskie (koszta budowli, zapłaty rzemieślnikom), rachunki utrzymania wojska, komput wojska 1651 i wykaz okrętów kupionych w r. 1635 i sprzedanych w Holandii w r. 1641. Nadto mamy tam „Diariusz drogi do wojewody zaporońskiego pana wojewody braclawskiego“ (1648), fragmenty inwentarzy dóbr z XVII w. i rejestr poborowy powiatu kaliskiego z r. 1628/9).

vol. 84. wreszcie zawiera rachunki królewskie i kwity z końca XVI i XVII w.

<sup>4</sup> Tytuły tomów i części zespołów akt umieszczone w cudzysłowie są tłumaczeniami nazw nadanych im w języku szwedzkim. Tytuły oryginalne w języku łacińskim, niemieckim lub polskim pozostawiono bez zmiany.

- vol. 85. „*Index perscriptionis monilium, qua ab ser. Poloniae ac Sueciae rege oppignorata sunt*“.
- vol. 86. „Listy od i do królów polskich (1519—1548), (1572—1587), (1632—1648) w oryginałach i odpisach“.
- vol. 87. „Listy do Zygmunta Augusta“.
- vol. 88. „Listy od Zygmunta III w koncepcjach i odpisach wraz z kopiami i listami do niego“ itd.
- vol. 89—91. „Oryginały pism od Zygmunta III wraz z oryginałami listów do niego“.
- vol. 92. „Listy do królowych Anny, Konstancji i Marii Ludwiki oraz księżniczki Anny Wazówny“.
- vol. 93. „Pisma i listy od i do księcia Karola Ferdynanda wraz z aktami dotyczącymi zarządu jego dóbr“.
- vol. 94. „Koncepty i księgi konceptów Wawrzyńca Gębickiego“.
- vol. 95—107. „Listy do Wawrzyńca Gębickiego“.
- vol. 108—110. „Listy do Jana Gębickiego“.
- vol. 111. „Listy do Urszuli Meierin“.
- vol. 112—114. „Mniejsze zbiory polskich listów“. Wśród nich listy do arcyksięcia Karola, Andrzeja Gębickiego, wykonawców testamentu Wawrzyńca Gębickiego, Piotra Gębickiego, Stefana Gębickiego, Mateusza Jagodowicza, Stanisława Lubieńskiego, Samuela Lipskiego, Piotra Myskowskiego, Wolfa von der Oelschnitz, Stanów polskich, Jana Zamoyskiego.
- vol. 115. „Odpisy listów polskich“.
- vol. 116. „Odpisy listów Hieronima Radziejowskiego“.
- vol. 117. „Akta z archiwów polskich“ (kopie i oryginały) obejmujące lata: 1436—1578.
- vol. 118. j. w. 1579—1599.
- vol. 119. j. w. 1600—1619.
- vol. 120. j. w. 1620—1625.
- vol. 121. j. w. 1626—1632.
- vol. 122. j. w. 1633—1655.
- vol. 123—5 j. w. niedatowane.
- vol. 126. „Luźne zapiski o treści historycznej i topograficznej“. M. i. drobne pisma polityczne, pamflety, nawet fraszki, obok tego niedatowany dyskurs o monecie.
- vol. 132—4. „Rozmaite materiały dotyczące Prus Królewskich“, jak np. kopie przywilejów, instruktarze sejmikowe itp.
- vol. 135. „Przejęta polska korespondencja z XVII w.“. Dotyczy działań wojennych, głównie ostatnich lat wojny szwedzkiej. M. i. jest tam korespondencja Bogusława Radziwiłła, generałów cesarskich, Grodzickiego, pisma Morsztyna z Danii do króla, listy prywatne. Z wielu listów dokonano tłumaczeń na język niemiecki.
- voll. 136—139. Zawierają korespondencję z lat 1700—1715; nie zostały wybrane do mikrofilmowania.
- vol. 140. *Avisor*, wiadomości dotyczące Polski z lat 1515—1644.
- vol. 141. j. w. 1645—1649.
- vol. 142. j. w. 1650—1655.
- vol. 143. j. w. 1656—1669; mikrofilmuje się materiał do r. 1665.

vol. 144. j. w. 1670—1771 — nie mikrofilmuje się.  
 vol. 145. j. w. drukowane, wszystkie zamówiono.

Obok wymienionych wyżej poloniców w osobne podziały wyodrębniono materiały dotyczące Warmii i szwedzkiego zarządu Prus.

Załącznik — *Ermeland*.

vol. 146. „Archiwum Kapituły Warmijskiej. Akta dotyczące uposażenia warmijskiego (różne rachunki)“.

vol. 147. j. w. Akta dotyczące kapituły jako całości i poszczególnych jej członków. Materiały dotyczące wsi kapitulnych. Protokoły wizytacji Olsztyna z lat 1570, 1575, 1578, 1582, 1589, 1603, 1605, 1620 itd. Akta prawne. Fragment kopiariusza kapituły. Zbiory odpisów akt 1447—1577.

vol. 148. Korespondencje.

vol. 149. Korespondencja różna.

Załącznik — *Handlingar rörande General Gouvernementet i Preussen m. m.* (Akta dotyczące G. G. w Prusach).

vol. 1. Starsze akta dotyczące G. G. w Prusach.

a. *Ratio officii custodiae ecclesiae Warmiensis perceptorum et expositorum 1493—1563.*

b. *Exemptio Scharffau facta a. d. 1508.*

c. *Ratio officii munitionis de perceptis et expositis per me Joannem Timmermann custodem et canonicum a. 1543.*

d. *Susceptio et expositio sanct. Kattarinen Brüderschaft a. 1562.*

e. *Susceptio et expositio der Brüderschaft Sanct. Annen 1565—6.*

f. *Ratio rei pecuniariae mei administratoris S. a. Worein ab anno 1566 ad 1569.*

g. *Exposita et percepta der Brüderschaft unser lieben Frauen.*

h. *Susceptio et expositio der elenden Brüderschaft a. 1567.*

i. *Susceptio et expositio des heiligen Leichnamen Brüderschaft vom 1652 und 1667.*

j. *Ratio custodia per d. Michelem Conarski custodem et canonicum Warmiensem pia memoria de a. d. 1584.*

k. Rachunki dóbr niedatowane; druga połowa XVI w.

ka. *Provensus ex molis Episcopatus Warmiensis.*

1. *Acta Balthasaris Stockfisch, administratoris Episcopatus Warmiensis in absentia Lucae Episcopi (1503—1508).*

1a. *Musterzettel der Ritterdienste zum Stift Ermeland.*

vol. 2, 3. „Różne rachunki z lat 1626—1635“ — brakujące już w czasie inwentaryzacji 1951.

vol. 4. „Różne rachunki z lat 1656—1657“. Przeważnie rachunki kosztów utrzymania garnizonu szwedzkiego i zamku w Malborku. Podobnie jak przy większości innych rachunków ograniczono się do zmikrofilmowania zestawień, opuszczając niezliczoną ilość kwitów, następujących poważne trudności techniczne, choć posiadających pewną wartość naukową. Wyjście takie, poza tym, że konieczne ze względów finansowych, jest także uzasadnione merytorycznie, ponieważ sporządzane comiesięczne zestawienia są dość szczegółowe.

vol. 5. j. w. z lat 1657—1659.

- vol. 6. „Różne akta sądowe 1649—1659“. Dokonano wyboru.  
 vol. 7. j. w. 1658.  
 vol. 8. „Różne pisma i akta“. Dotyczące przede wszystkim spraw fiskalnych: kontrybucji, podatków. Ważne są zwłaszcza ze względu na wykazy skonfiskowanych dóbr, sporządzone przy przekazywaniu ich właścicielom — Szwedom. Znaleźć tu można także materiały dotyczące dóbr kościelnych w Prusach.  
 vol. 9. „Sprawy likwidacyjne dotyczące miasta Elbląga“ (por. niżej *Diplomatica Polonica III*).  
 vol. 10. „Rachunki kupieckie pozostawione przez rotm. Piotra Forbusa“ (zarządzającego finansami G. G.).  
 vol. 11. „Rachunki dochodów korony 1657“.  
 vol. 12. „Comiesięczne rachunki Elbląga z rotm. Piotrem Forbusem 1657“ (materiał analogiczny do vol. 4 i 5, częściowo nawet uzupełniający się; wyboru dokonano jak wyżej).  
 vol. 13. „Memoriał dotyczący zarządzania licencjami przez P. Springha“. Źródło ważne ze względu na możliwość oceny rozmiarów handlu bałtyckiego miast pruskich w czasie wojny itd.<sup>5</sup>

Warto na tym miejscu podkreślić, że materiał dotyczący stanu gospodarczego Prus Królewskich w czasie wojny jest bardzo interesujący i obfity, w pewnych dziedzinach nawet w porównaniu do innych okresów — kompletny. W połączeniu z materiałem znajdującym się w archiwach polskich czyni to z siedemnastowiecznych Prus Królewskich teren najlepiej źródłowo oświetlony.

3. *Diplomatica Polonica*. Dział ten jest stosunkowo mniejszy, choć zawiera wiele materiałów nader ważnych. Grupuje on oficjalną korespondencję z miastami polskimi oraz z królem, akta rokowań polsko-szwedzkich jak też raporty agentów szwedzkich w Polsce.

I. Poddział ten zawiera akta dotyczące rokowań i traktatu oliwskiego. Ze względu na obszerność (20 vol.) i stosunkowo mniejsze znaczenie nie przeznaczono go do mikrofilmowania.

II. Tu zebrano listy przesyłane do króla przez „korespondenta“ szwedzkiego, Pawła Pelsa, z lat 1649—1655 oraz komisarza, Jana Kocka, z lat 1650—1654. Korespondencja ta ma szczególną wagę ze względu na to, iż znakomicie poinformowani (zwłaszcza Kock) agenci przebywali nie tylko w Gdańsku, będącym zasadniczo ich główną siedzibą, lecz także jeździli z dworem<sup>6</sup>.

Obserwacje ich dotyczą przede wszystkim wewnętrznej sytuacji w Polsce, polityki dworskiej a także spraw kozackich, które często dominują. Listy wysyłane bywały co kilka dni. Jak się zdaje, korespondencja zachowana została w całości. Przy mikrofilmowaniu pominięto korespondencję powojenną. Nieco materiału dotyczącego działalności Kocka

<sup>5</sup> Por. niżej, s. 136, *Kammararkivet: Tull och licent räkenskaper*.

<sup>6</sup> Kock był także w obozie pod Beresteczkiem, skąd datuje kilka listów. W jednym z nich, z 27 czerwca 1651 pisze o zbieraniu się na granicy węgierskiej *Leichtfertiges gesindelein* pod wodzą niejakiego „Liokoski“, którzy *haben etzliche Stätte ausgeplündert, ein festes Schloss an der grüntze auff einer hohen unüberwändlichen Klippen eingenommen und besetzt, wieder dieselbe hat der Bischoff von Krakow 300 Mann aussgeschicket, wass sie ausrichten lehret die Zeit*. Notatka żadnych nowych szczegółów nie przynosi.

znajduje się rozszanego po innych zespołach, zwłaszcza w *Skokloster Samling* (korespondencja z Perem Brahe i Karolem Gustawem Wranglem).

III. Poddział zawiera korespondencję i inne materiały dotyczące różnych rokowań z Polakami. Polecono zmikrofilmować z niewielkimi opuszczeniami następujące akta:

„Rokowania między Szwecją i Polską 1651—1660“. Zbiór ten zawiera materiał niejednorodny. Między innymi znaleźć tam można inwentarz starostwa człuchowskiego, sporządzony na żądanie Szwedów w r. 1656.

„Rokowania między Szwecją a miastem Gdańskiem“ 1567—1775.

„Oryginały listów miasta Gdańska do władz szwedzkich“ 1623—1782 (opuszczono późniejsze).

„j. w. —miast Elbląga, Malborka, Torunia, (Kwidzyna)“.

„Oryginały listów króla polskiego Jana II Kazimierza“. Materiały dotyczące miast wydzielono w zależności od charakteru spraw, wybierając także późniejsze, o ile dotyczyły zastarzałych sporów i pretensji z lat 1655—1660.

Obok poloniców w zespole *Diplomatica* znajdują się akta dotyczące stosunków dyplomatycznych Szwecji z innymi krajami. Spośród nich posiadają dla nas znaczenie *Hollandica*, *Pomeranica*, *Borussico-Brandenburgica*, *Caesarica* i *Turcica*. Koniecznością było ograniczenie zamówień z tych zespołów, same w sobie bowiem są one znacznie większe od poloniców, zaś wybranie z nich materiału polskiego wymagałoby wielu miesięcy czasu.

W charakterze wskazówki dla dalszych poszukiwań specjalnych warto jednak zwrócić uwagę na następujące materiały:

a. *Hollandica* I. Korespondencja agenta Haralda Appelbooma z królem. Obok sprawozdań dotyczących m. i. gotowości Holandii do wojny, stanu uzbrojenia i kwestii dyplomatycznych Appelboom przekazuje uzyskane w Hadze i Amsterdamie oraz zebrane dzięki zorganizowanemu wywiadowi wiadomości o sytuacji w Polsce. W pewnych okresach niemal w każdym liście znajduje się odpowiedni załącznik. Trudno w tej chwili ocenić, jaką wartość posiadają te materiały, czy są niezastąpione; jest jednak rzeczą charakterystyczną, że władzom szwedzkim opłacało się organizować tak określną drogą służbę informacyjną<sup>7</sup>.

b. *Pomeranica* — zawierają korespondencję miast zachodnio-pomorskich (z terenu Pomorza Szwedzkiego) z władzami szwedzkimi. Osobno wydzielono sprawę gospodarcze (vol. 544—546). Zespół ten ma dla nas znaczenie ze względu na to, że część terytorium Pomorza szwedzkiego wchodzi obecnie w skład państwa polskiego. Por. niżej *Kammararkivet* — Rachunki pomorskie.

c. *Borussico-Brandenburgica*. Lat 1655—1660 dotyczy materiał zawarty w 9 vol. Najważniejsze zdają się 3 vol. działu II, dotyczące rokowań brandenbursko-szwedzkich z lat 1655—6.

<sup>7</sup> Rozwinięta i sprawna organizacja służby wywiadowczej szwedzkiej budzi podziw. Warto zaznaczyć, że agenci szwedzcy za granicą, jak Pels, Kock, Appelboom czy Dureel (w Londynie), udzielali informacji nie tylko centrali w Sztokholmie, ale i poszczególnym dowódcom czy mężom stanu, jak Brahemu, Wranglowi, Hornowi lub de la Gardie. Z punktu widzenia historyka jest to bardzo korzystne, choć w zebranym materiale wiadomości mogą się w tych warunkach kilkakrotnie powtarzać.



d. *Turcica*. Jest to jedyny z wyliczonych działów, który został wykorzystany przy mikrofilmowaniu, jedyny zawierający materiał bezpośredni. Uwzględniono dwa poddziały: *Transsylvania* i *Tartarica*.

a. *Transsylvania*. Mamy tu rokowania z Rakoczym. Wybrano „Memoriał posłów do Siedmiogrodu... 1656“. „*Postulata Ser. Principis Transylvaniae etc... in 7 punctis posita*“. „Układy i kopie projektów traktatu z r. 1656“, nadto drobniejsze luźne akta.

β. *Tartarica*. Są to sprawozdania posłów szwedzkich z rokowań oraz korespondencja z chanem. Usunięto akta późniejsze (po r. 1660), głównie XVIII-wieczne. Pozostały: „Listy chana tatarskiego do JKM“ (5 listów). „Listy wysłanników szwedzkich“ od r. 1592. „Sprawozdanie Jana Maiera, 1651“. „Rokowania 1592—1748“ (tylko do r. 1658).

e. *Rossica*. Zespół jest ogromny i bardzo bogaty, nie mógł być jednak wyczerpany, podobnie, jak *rossica* w *Krigshistoriska Handlingar*. Zamówiono jedynie *Cossacica*, opuściwszy dublety i materiały XVIII-wieczne<sup>8</sup>.

4. *Brev till Karl X Gustaw*. — „Listy do króla Karola Gustawa“. Z zespołu tego wydzielono listy pisane przez Polaków (Czartoryski A., Dębica Dębicki M., Goraj Gorajski Piotr, Grzybowski Samuel, Sapieha C. L., Szlichtyng de Bukowiec Wespazjan, Koniecpolski Aleksander, Korycki Krzysztof, Lessiński B., Lubieniec (!) Krzysztof, Lubieniecki Stanisław, Lubomirski Jerzy, Rej z Nagłowic W., Jerzy Niemirycz, Opałiński Mikołaj, Ostrog i Zasław (!) W., Potoccy J. T. i Stanisław, Pruski Jerzy, Przytecki A., Przemski A., Radziejowski Hieronim, Radziwiłłowicz Bogusław i Janusz, Ryski S. i Sadowski Wacław) oraz pisane w Polsce (ogółem od 194 autorów).

5. *Kungliga Koncepter*. Są to koncepty listów Karola Gustawa, zespół stanowi więc odpowiednik i uzupełnienie poprzedniego. Wydzielono z niego listy pisane w czasie pobytu w Polsce. Przy wyborze kierowano się następującymi motywami: w listach wcześniejszych sprawy polskie nie zajmują niemal miejsca, celowe jest więc rozpocząć wybór od miesięcy bezpośrednio poprzedzających inwazję; w materiałach późniejszych, od jesieni 1657, gdy Karol Gustaw przebywał na duńskim teatrze wojny, również trudno znaleźć coś o Polakach i Polsce<sup>9</sup>. W przeciwieństwie do tego, wszystko, co król szwedzki czynił na terenie Polski, jak w ogóle cała działalność szwedzka lat 1655—7, jest dla nas szczególnie ważne i rzeczy istotne nie dadzą się wówczas wydzielić od nieistotnych. Korespondencja ułożona jest chronologicznie w wiązkach obejmujących dwa tygodnie do miesiąca każda.

6. *Riksregistraturet*. Jest to odpowiednik polskiej metryki koronnej, obszerniejszy i kompletniejszy. Zmikrofilmowano 20 tomów, obejmujących lata 1654—1660. Zmikrofilmowanie w całości było możliwe ze względu na uzyskanie taniej pozytywowej kopii, a ponadto konieczne z przyczyn techniczno-rzeczowych. Wybranie materiału polskiego z Registratury byłoby trudne i zajęłoby kilka miesięcy czasu. Prób-

<sup>8</sup> Z wyliczonych działów wykorzystano według katalogu listów do Karola Gustawa (opr. C. W e j b u l l) te, które dotyczyć mogą spraw polskich. Wykorzystano tu nadto *Gallica*, *Germanica*, *Moldavo-Valachica* i inne.

<sup>9</sup> Jest w tym pewna ogólna prawidłowość. Sprawy polskie schodzą pod koniec wojny wyraźnie na ostatni plan.

ne poszukiwania wg XVIII-wiecznego indeksu wykazały, że zwłaszcza pierwsze lata wojny są pełne spraw polskich.

Na tym kończą się właściwe zespoły *Riksarkivet*. Oprócz nich przechowywane są tam archiwalia prywatne, przeważnie rodzin magnackich. Z nich osobną całość stanowi zbiór papierów rodziny Wranglów — *Skokloster Samling*.

7. *Skokloster Samling*. Zawiera korespondencję oraz nieco akt wywiezionych z Polski, uzupełniając tym *Extranea IX*. Ogromna większość korespondencji dotyczy cześnika koronnego (*riksdrots*) Per'a Brahe i Karola Gustawa Wrangla, będącego w czasie wojny 1655—60 gubernatorem Pomorza. Korespondencja jest niezwykle obfita i różnorodna. Listy opracowane zostały w tomy, przypominające nasze księgi grodzkie, choć przeważnie grubsze. Wprowadzono układ według odbiorców, wewnątrz — według nadawców ułożonych alfabetycznie, z zachowaniem jednak podziału na panujących, pozostałych mężczyzn, kobiety, instytucje, miasta itp. W ostatniej wreszcie instancji decyduje data. Po serii listów od danej osoby lub instytucji następują ułożone również chronologicznie koncepty pism do niej. Zorientowanie się w tym układzie jest konieczne, gdyż strony tomów nie są liczbowane. Przy rozpoznawaniu autora listu i adresata należy kierować się jedynie podpisem i inwokacją lub adresem na odwrocie, gdyż innych danych (uwag archiwisty) zazwyczaj brak.

Przy wybieraniu potrzebnego materiału kierowano się zasadą analogiczną jak przy listach do Karola Gustawa. Korespondencja ze zbioru w Skokloster posiada znaczenie nie mniejsze niż korespondencja królewska. Podobnie jak do króla, tak i do innych wysoko postawionych adresatów piszą szczególnie niżsi dowódcy wojskowi, przedstawiając sytuację wojenną na swoim terenie. Brahe i Wrangel posiadają, podobnie jak Gustaw Horn i Magnus Gabriel de la Gardie, swe własne źródła wiadomości, otrzymują informacje od oficjalnych i nieoficjalnych rezydentów szwedzkich. Część listów do K. G. Wrangla wydzielona została w osobny poddział *Brev till Carl Gustaw Wrangel*. Warto zwrócić uwagę na niektóre znajdujące się tam listy: 20 listów od Jana Kocka, uzupełniających *Diplomatica Polonica II*, od Zachariasza Gamockiego, płk Koryckiego (1644), Jana Moratzkowskiego, oficera polskiego (b. d.), Macieja Palbickiego, Mikołaja (1652) i Hieronima Radziejowskiego (1668), Bogusława Radziwiłła (b. d.) oraz Kostki Napierskiego z Wismaru z 1645 r. Ostatni list jest ofertą zorganizowania w służbie szwedzkiej oddziału przy szczegółowym wyliczeniu warunków. Wśród nich jest zastrzeżenie zwolnienia ze służby w wypadku ogłoszenia w Polsce pospolitego ruszenia, do którego jest jako szlachcic zobowiązany<sup>10</sup>.

Poza powyższą korespondencją *polonica sensu stricto* stanowią vol. I 52 — Rewizja wielicka z lat 1626—1628 oraz vol. 337—343 — „Polskie listy i sprawy“.

Ogółem materiał znaleziono w następujących tomach:

I 34, 35, 52, 109/11—12, 137, 170—175, 197a, 197b, 198a, 203, 206, 209, 337—343;

<sup>10</sup> Pisma Kostki do Wrangla mają charakter prośby o poparcie u Królowej Krystyny. Załączono nawet łacińskie koncepty patentu na chorągiew.

II 9, 18, 21, 23, 31, 32, 37, 38, 40, 42, 55a, 55b, 55c, 56, 57, 58, 60—66, 68—73.

8. Pozostałe archiwalia pochodzenia prywatnego stanowią osobny zbiór zwany *Enskilda Arkiv*. Wykorzystano następujące zbiory: *Skri-velser till Carl Gustaw Wrangel* (Pisma do C. G. W.). Kryterium doboru korespondencji zachowano to samo. Wspomnieć warto o znajdującym się tu liście Stefana Czarnieckiego z r. 1659 z Koldyngi.

*Oxenstiernska Samlingen IV*. Głównie papiery Bengta (Benedykta) Oxenstierny; wśród nich list Bogusława Radziwiłła z r. 1656, pisany z Krakowa.

*Elias Palmskojolds Samling*. Jedynie relacja, dotycząca prowadzenia kancelarii w G. G. Pruskim (1658).

*Brahe Samling*. Nieco listów do Per'a Brahe, m. i. od Krzysztofa Chodkiewicza (1646), Jerzego Ossolińskiego (1646—7), Kazimierza Sapiehy (1647), Andrzeja Stanisława Radziwiłła (1646) i Władysława IV (1647).

*Jakob de la Gardie och Ebbe Brahe papper*. Wśród pism do niego: od Krzysztofa Chodkiewicza (1647), Krzysztofa Radziwiłła (1624) oraz zbiór listów (38) z Gdańska i Słupska z lat 1643—1648 od płk Antoniego Schlieffa.

*Magnus Gabriel de la Gardie Samling*. Z tego:

A I „Koncepty M. G. de la Gardie“. Wybrano 25 vol., obejmujących lata 1655—1660.

C III „Listy po polsku“; przeważnie pisma od szlachty litewskiej proszące o łaski; głównie z 1655 r.

C IX „Listy Rady Państwa 1656—1658“<sup>11</sup>.

„Listy kolegium wojennego 1655—1660“.

„Listy kolegium administracyjnego 1655—1657“.

Materiał z poddziału C IX wybrano ze względu na znaczenie M. G. de la Gardie dla polityki rosyjskiej Szwecji. Jest on tym cenniejszy, że istnieje bardzo stosunkowo niewiele listów z terenu Litwy w zestawieniu z Koroną a zwłaszcza z Prusami.

C X pisma miasta Elbląga 1660. Pisma miasta Torunia 1664.

*Bankir Kassmans samling*. Zawiera część archiwum M. G. de la Gardie. Wzięto stamtąd jedynie dwa listy: od księcia Adolfa Jana (gubernatora Prus) z 18/8 1656 i od kanclerza Eryka A. Oxenstierny z 12/10 1658. Nadto kilka listów Karola Gustawa i etat regimentu hr. zu Dohna z 11/2 1656 i garnizonu w Elblągu z r. 1658.

*Stenbocks papper*. Wybrano listy pisane do Gustawa Otto Stenbocka przez oficerów z terenu Polski w latach 1655—1657.

*Gustav Horns handlingar*. Wybrano listy od ok. 40 dowódców i mężów stanu szwedzkich.

*Stegborg Samling*. Zawiera korespondencję Karola Gustawa jako następcy tronu. Wybrano list Hieronima Radziejowskiego z maja 1653 r.

*Wijk Samling*. *Gustav Horns koncepter* 1655—1657.

*Krigsarkivet*. Zawiera mniej poloniców niż *Riksarkivet*, mają one jednak ogromną wartość. Są to przede wszystkim plany miast i for-

<sup>11</sup> Ograniczenie korespondencji z radą i kolegiami wynika z braku listów z lat 1655—60 względnie 1658—60.

tyfikacji na terenie Polski (*Stad och fästnings planor*). Wybrano z nich cały materiał dotyczący wojny 1655—1660 w Polsce oraz te materiały z czasów wojny trzydziestoletniej i wielkiej wojny północnej, które dotyczą terenów wówczas należących do państwa polskiego oraz dzisiejszych Ziemi Zachodnich.

*Rullor* — zespół zawiera szczegółowe etaty oddziałów szwedzkich, wykazy strat chorych, etaty garnizonów. Nie mogąc zmikrofilmować wszystkich ról z czasu wojny, ograniczono się do wybrania odnoszących się do kampanii w Polsce i przygotowań do niej.

*Räkenskaper* — są to różnego rodzaju rachunki wojskowe, częściowo zbliżone do przechowywanych w odp. zespole *Riksarkivet*. Zawierają dane o kosztach utrzymania armii, kontrybucjach, pozwalają także wnioskować o stanie armii i jej ruchach. Zespół ten tylko częściowo przechowywany jest w *Krigsarkivet*; większa część rachunków przekazana została do *Kammararkivet*.

*Kammararkivet*. — Również stąd zaczerpnięto materiał, choć ilościowo szczuplejszy, to jednak o podstawowym znaczeniu. Znaczenie to powiększa kompletność stanu zachowania.

*Preussiska räkenskaper från Karl X Gustavs krig*. — Dział ten uzupełnia nie tylko rachunki z *Krigsarkivet*, ale także dział XI i XVI *Krigshistoriska handlingar* oraz *Extranea IX Polen, General Gouvernementet i Preussen*. Materiał w nich zawarty jest nierozdzielny pod względem rzeczowym i trudno byłoby ustalić ściśle, czym rachunki stąd i stamtąd różnią się od siebie.

*Strödda räkenskaper rörande Sveriges krig i utlandet* — w zespole tym obok materiałów pochodzenia szwedzkiego znaleźć można także wywiezione polonica sprzed wojny. Akta te były dla Szwedów ważne, gdyż pozwalały im ocenić możliwości fiskalne podbitych terenów (przede wszystkim Prus Królewskich).

*Tull och licenträkenskaper Pommern m. fl.* — zespół zawiera w zasadzie materiał z terenu Pomorza Zachodniego; wybrano zeń jednak rachunek z r. 1655 z dochodów z licencji udzielonych na redzie gdańskiej.

*Pommerska räkenskaper* — bardzo obszerny zespół, zawierający dokładny materiał skarbowy do Pomorza Szwedzkiego a częściowo także innych części Pomorza Zachodniego. Wzięto z niego jedynie rejestr celny z Gorzowa z r. 1640 (sygn. 1640, 46).

Niemożliwe było w ramach omawianej kwerendy zamówienie także mikrofilmów z akt pomorskich. Wydaje się jednak, że sprowadzenie niektórych materiałów (w postaci mikrofilmu) jest ogromnie ważne. Dotyczy to zwłaszcza dość szczegółowych rachunków dóbr państwowych w okolicach Szczecina, Pyrzyce, Kolbacza, Białogardu, Wołogoszczy itd., które są zachowane (nie zawsze ze wszystkich dóbr jednakowo) z lat 1640—1660 i późniejszych. Nadto warto zwrócić uwagę na zachowane pojedyncze tomy, jak np. „różne rachunki zbożowe Szczecina“ (nr 1636, 4), „rejstry celne miast pomorskich“ (1640—51), częściowo ogólnikowe, czy też rachunki z frachtów okrętowych szczecińskich (1648 suppl.). Sporządzono wykaz materiałów, mogący stać się podstawą zamówienia pomeraniców.

Innego typu materiał dostarczyły biblioteki: *Kunliga Biblioteket* w Sztokholmie i *Carolina* (uniwersytecka) w Upsali.

*Biblioteka Królewska* — Sztokholm — Wybrano wszystkie akta wywiezione z Polski, umieszczone razem w dziale *Polonica*. Są to m. in.:

„Strzelba i wszelaka munitia, która własnym nakładem J. K. Mci w Wielkim Księstwie Litewskim jest sprawowana“ 1565.

„*Processus contra Laurentium Vandraidum*“ 1562.

„Regestr kosztowności Karola Ferdynanda“ 1650.

„Inwentarz Ekonomii Szawelskiej“ 1649.

„Rewizja Ekonomii Malborskiej“ 1590.

„Rewizja zamku kobryńskiego“.

„Rewizja Ekonomii Olickiej“ 1649.

„Rejestr wydatków dworu Jana Kazimierza“ 1650—1653.

„Rewizja Ekonomii Szawelskiej“ 1649.

„Inwentarz Ekonomii Szawelskiej“ 1650.

„Sumariusz prowentów ze Skarbu Koronnego do Skarbu KJMci należących“ 1650.

„Percepta z różnych ekonomiej *in anno 1653* do Skarbu KJ Mci“.

„*Rationes quibus... Christophorus Radziwillius Ser. Regi persuadere conatur ut ab institutione ordinis equitum Immacolatae Virginis denotat*“.

„Akt Zygmunta III z 1618 r. w sprawie czeskiej“.

List Władysława IV do Krystiana IV z r. 1637.

Relacja o bitwie pod Beresteczkiem.

*Biblioteka Uniwersytecka* — Upsala — Przejrzano tu inwentarze zbiorów rękopisów, szukając nie tylko poloniców, które przeglądała już ekspedycja AU z r. 1911, lecz także materiałów szwedzkich, ważnych dla historii Polski. Do zmikrofilmowania wybrano:

· *Nordinska Samling* — *Poëtica Svecana* 9 *D varia* 15: kilka drobnych wierszy satyrycznych po łacinie o Polsce.

*Historica Svecana. Hist. Reg. Carl X Gustav.* Są to drobne fragmenty akt, luźne akta, przeważnie korespondencja lub sporządzone w celach polityczno-propagandowych opisy wydarzeń, także sprawozdania z misji politycznych. Wśród nich: Nr 186 „Dziennik poselstwa radcy państwa Fr. Krzysztofa Bonde do Anglii w r. 1655“. Nr 189 „Memoriał o wszystkim, co zdarzyło się od naszego odjazdu ze Sztokholmu do Anglii“. Nr 190 „*Brevis enarratio rerum bello gestarum ab initio regiminis Caroli Gustavi*“.

Nr 193, 3 „Opowiadania o układach i wojnie Karola Gustawa“ 1654—7.

5 „Instrukcja dla feldmarszałka Wittenberga“ 1655.

9 „Pełnomocnictwo i instrukcja dla gen. Pawła Wirtza... w Krakowie“.

Nr 227. 16 *Confederatio Polonico-Belgica.*

*Palmskjöldska Samling. Acta ad historiam regum Sueciae.*

Vol. XXI pars. I. Wybrano korespondencję Karola Gustawa z Wittenbergiem i politykami szwedzkimi, relację dotyczącą Lublina w 1656 r. i nieco drobnych materiałów, dotyczących głównie lat 1655—1656.

Vol. XXI pars II. Przeważnie teksty publikowanych wiadomości o zdarzeniach wojennych w Polsce:

11. „Postępy królewskie w Polsce budzą strach wśród Turków“.
  12. „Rozmowa z Witekindi“.
  32. „Relacja o akcji pod Gnieznem“.
  33. „O zwycięstwie Brandenburczyków nad Polakami 1656“.
  35. „Relacja o tym, co się zdarzyło od kiedy Karol Gustaw przeszedł Wisłę“.
  37. „Kłęska armii polskiej i oblężenie Krakowa“.
  43. „Relacja o starciu pod Tczewem“.
  44. „Wiadomości z za granicy“.
  57. „Relacja o sprawach między Wyhowskim a rosyjskim wodzem Pucka Rencka (!)“ itd.
- Dział E rękopisów.
- Nr 421 Drobne pisma polityczne, szczątki korespondencji ułożone chronologicznie.
- Nr 422 „Materiały do historii politycznej Szwecji 1654—1660“.
- „*Copia litterarum a Joanne Casimiro ad Fridericum duces Saxoniae*“.
- „*Universalis Principis Ragotzii ante ingressum suum in Polonia transmissa*“.
- „*De non danda Polonis fide...*“.
- „Relacja Er. Ehrenstena 1660“.
- „*Anatomia binorum Sveciae regis universalium Anno 1661*“.
- „*Variae Sveciae calumniae adversus Electorem Brandenburgicum dispersae*“.

## IV

Jak wynika z powyższego wykazu, materiał zebrany w Szwecji jest obfity i różnorodny. Przy opracowywaniu i wykorzystywaniu jego staną jednak przed badaczem poważne trudności. Mimo uporządkowania poszczególnych zespołów archiwalnych, materiały jednorodne znaleźć można niemal we wszystkich z nich. Przykładem służyć mogą polonica wywiezione od nas, a obecnie rozrzucone po bibliotekach i archiwach. Najjaskrawiej uderza to w wypadku polskich archiwaliów skarbowych. Można je wyszperać w rachunkach wojskowych *Krigsarkivet*, wśród *Krigshistoriska handlingar*, między aktami układów dyplomatycznych polsko-szwedzkich. Zostało to spowodowane niekiedy załącznikowym charakterem tych akt, przeważnie jednak niejasnym publicznym lub prywatnym charakterem konfiskaty ich w Polsce i krętymi drogami wędrowki i dziedziczenia w Szwecji. Przy porządkowaniu akt przy końcu XIX i w XX w. zachowywano pieczołowicie stan poszczególnych zespołów a nawet zbiorów, usiłując jedynie wprowadzić porządek wewnątrz nich. Przenoszenie akt z jednego zespołu do drugiego miało, jak się zdaje, miejsce jedynie w wypadkach szczególnie jaskrawych i w odniesieniu do akt posiadających szczególną indywidualną wartość. W przeciwieństwie do akt publicznych archiwalia przekazane ze zbiorów prywatnych (*Skokloster samling*, częściowo *Enskilda arkiv*, zbiory biblioteczne) nie były nigdy w żaden nowoczesny sposób porządkowane ani inwentaryzowane. Przeszkodziło temu (gdy chodzi np. o *Skokloster*) opracowanie razem korespondencji w ogromne tomy. Archiwisci szwedzcy powstrzymali się, być może słusznie, przed rozbroszowaniem foliałów, niestety jednak nie sporządzili także wystarczających inwentarzy. Obecnie istniejący stary inwen-

tarz *Skokloster samling* wymienia wprawdzie nazwiska autorów listów, nie informuje jednak zawsze dostatecznie o miejscu i czasie wysłania listu. Posiada on nadto liczne braki, opuszczenia nazwisk itp. Znacznie lepiej jest z mniejszymi zbiorami korespondencji prywatnej, inwentaryzowanymi w ostatnich latach. Poważną trudność przy korzystaniu z istniejących pomocy archiwalnych sprawia nienumerowanie z zasady ani kart w tomach zszytych, ani luźnych arkuszy. Szwedzi uzasadniają to trudnością przewidzenia, czy ewentualna przyszła reforma nie zmusi do rozbroszowania bądź przestawienia kart. Jako zasada jednak nie wydaje się to słuszne.

Wobec takiego stanu rzeczy mikrofilmowanie inwentarzy zespołów okazało się niecelowe. Nie można by się z nich zorientować o rzeczywistej zawartości posiadanego mikrofilmu<sup>12</sup>. Przewidując jednak poważne trudności przy korzystaniu z mikrofilmów w kraju polecono zdejmować także tytuły i sygnatury akt. Stanowi to wprawdzie pewien koszt, pozwala jednak zorientować się w zawartości następujących dalej klatek filmu.

Konieczność przejrzenia choćby pobieżnie w ciągu niespełna dwu miesięcy wszelkich archiwaliów mogących mieć związek z zasadniczym celem poszukiwań uniemożliwiła dokładniejsze wgłębienie się w materiał źródłowy, dadzą się jednak wyciągnąć pewne wnioski dotyczące jego zawartości.

Największe korzyści odniesie niewątpliwie historyk wojskowości. Materiał dotyczący ruchów wojsk, starć i stanu armii szwedzkiej w walkach z Polakami wyczerpany został kompletnie. Znaczenie jego sięga znacznie poza sprawy armii szwedzkiej, gdyż — w przeciwieństwie do Polaków — Szwedzi orientowali się w ruchach przeciwnika, a zwłaszcza w jego możliwościach bardzo dobrze i nader często na ten temat między sobą pisywali. Istnieje jednak w materiałach militarnych pewna luka, na szczęście wypełniona źródłami zachowanymi w Polsce. Dowódcy szwedzcy, jak się zdaje, nie doceniali znaczenia militarnej strony wyzwolenczego ruchu chłopskiego. W ich korespondencji przeważa zainteresowanie poruszeniami wojsk kwarcianych polskich, partyzantka zaś, poza pewnymi terenami (Mazowsze; częściowo Litwa-Żmudź), absorbuje mniej ich uwagę. Być może jednak, że bliższe zapoznanie się, głównie z korespondencją lokalnych dowódców garnizonów i oddziałów samodzielnych, pozwoli ten sąd uchylić.

Drugim zagadnieniem dobrze oświetlonym jest stanowisko szlachty i magnaterii polskiej wobec najeźdźców. Służy w tym zakresie przede wszystkim korespondencja z królem oraz marszałkami i generałami szwedzkimi oraz pewna ilość przechwyconej korespondencji między Polakami i zeznań jeńców.

Spośród wszystkich terenów Rzeczypospolitej najwięcej materiału uzyskano dla Prus Królewskich. Okupanci, pragnąc przyłączyć ten teren do posiadłości szwedzkich, prowadzili tam najbardziej systematyczną gospodarke i zorganizowali najsprawniejszą administrację cywilno-wojskową. Obok zorganizowanego i chaotycznego, „półlegalnego“ rabunku w Ko-

<sup>12</sup> Niezależnie od zdarzających się w starszych inwentarzach opuszczeń, inwentarze niektórych działów (np. *Krigshistoriska handlingar*) wymieniają tylko „ważniejsze (!) pozycje“ zawartości tomów.

ronie i na Litwie, Prusy miały być głównym źródłem dochodu, tym razem czerpanego przede wszystkim z regularnych podatków i ceł. Do szczególnie dokładnego naświetlenia stosunków pruskich przyczyniło się przekazanie właścicielom prywatnym — szlachcie szwedzkiej — części dóbr skonfiskowanych dawnym właścicielom. Akta przekazywania tych majątków, oszacowania ich wartości itd. są jedynym w swoim rodzaju materiałem do dziejów własności ziemskiej na tym terenie.

Jak się zdaje, materiał pruski ma również znaczenie szersze, wykraczające poza dzieje tego kraju w czasie wojny i okupacji szwedzkiej. Chęć nawiązania do stosunków panujących uprzednio, ściągania zaległych władzom polskim podatków i ustalenia możliwości płatniczych skłaniała Szwedów do zbierania i przechowywania wszelkich akt skarbowych. Znaczną ich część staje się obecnie dostępną. Poważną trudność jednak stanowi rozpylenie ich we wszystkich zebranych materiałach.

W przeciwieństwie do dziejów kampanii polskiej i sytuacji gospodarczej a także stosunków społecznych w kraju w czasie wojny, stosunki zagraniczne przedstawiają się mniej jasno. Było absolutną niemożliwością wybrać cały materiał dotyczący stosunków i rokowań międzynarodowych, wpływu kampanii na innych terenach (Inflanty, Rosja, Dania) na sprawy polskie. Trudno było nawet ustalić, jaką część tego udało się zebrać, jakie zagadnienia będą musiały pozostać niewyjaśnione. Trudność przedstawiało ustalenie, gdzie materiał źródłowy może się jeszcze znajdować, a gdyby to nawet było możliwe, koszt zmikrofilmowania niesłychanie obfitej korespondencji w tym zakresie przewyższyłby wielokrotnie możliwości i koszty wyłożone na zebranie akt ściśle Polski dotyczących.

Jeszcze trudniej niż sprawy stosunków politycznych było członkom ekspedycji ustalić korzyści wynikające dla badaczy nauk pokrewnych: historii literatury z jednej, zaś historii architektury i urbanistyki — z drugiej strony. Nie będąc specjalistami nie mogli stwierdzić w każdym wypadku, czy materiał literacki rozrzucony głównie wśród rękopisów upsalskich, ale zawarty także w *Skokloster-samling* jest nowy i wartościowy. Starano się jedynie, o ile to było możliwe, unikać powtarzania wyboru. Należy jednak uważać, że jeżeli nie udało się odnaleźć rzeczy całkowicie nowych (co jest bardzo prawdopodobne), to nawet sam fakt przechowania w zbiorach szwedzkich pamfletów, fraszek, utworów satyrycznych o Polsce (głównie o szlachcie i ustroju polskim) pozwolić może na wysuwanie pewnych wniosków.

Podobnie rzeczą samych architektów i urbanistów będzie ocena i wykorzystanie planów szwedzkich.

Badaczom wykorzystującym mikrofilmy ze Szwecji należą się jeszcze pewne uwagi wprowadzające i wyjaśnienia. Pierwsze dotyczą czytelności i języka źródeł. Materiały nie nastroczają szczególnych trudności paleograficznych. Gdy chodzi o oryginały listów i dokumentów, pisane są one podobnie jak inne materiały z wieku XVII. Koncepty zaś, przeznaczone z góry do przechowywania jako kopie oraz kopie *sensu stricto*, nieco mniej porządnie spisywane, również nie przekraczają granic czytelności. Przy tym jednak odrębności paleografii szwedzkiej stanowić będą dla większości korzystających poważną trudność. Trudność ta daje się łatwo przezwyciężyć znającemu pismo niemieckie z tego okresu.



Znajomość niemieckiego pomoże również przy rozumieniu tekstu. Mimo iż język szwedzki był językiem urzędowym, niemczyzna jest w źródłach niemal z nim równouprawniona. Większość dowódców wojsk szwedzkich pisze po niemiecku. Wielu jest Niemcami z kontynentalnych posiadłości szwedzkich lub najemnikami, inni odbyli szereg kampanii wojennych w Niemczech. Zawazyło na języku korespondencji także niemieckie pochodzenie niektórych najwyższych dowódców, jak księcia Adolfa Jana, palatyna Dwu Mostów, gubernatora Prus Królewskich, i Gustawa Adolfa Wrangla czy generałów, jak Burchardt Müller von der Lühnen. Wiele listów królewskich pisanych jest również po niemiecku<sup>13</sup>. Inne języki występują rzadziej. Holenderski znajdujemy niekiedy w korespondencji z Amsterdamu, francuski zupełnie wyjątkowo, częściej nawet w źródłach pochodzenia polskiego niż zagranicznego. Łacinę również.

Odrębny charakter posiadają materiały szyfrowane. W niektórych zespołach, zwłaszcza w *Krigshistoriska Handlingar*, jest ich sporo. Szyfrowano głównie raporty i korespondencję w czasie działań wojennych, nadto korespondencję dyplomatyczną. Na pocieszenie zainteresowanych, którym nie zależy na praktycznych studiach kryptograficznych, trzeba jednak dodać, że znaczna część szyfrów została współcześnie odczytana. Nie ma kodów, są jednak dopiski odbiorcy wyjaśniające treść ukrytą.

Wyjaśnienie, o którym wspomniano, dotyczy także powtórzeń. Uniknięcie dubletów, tak w samym materiale zebranym w Szwecji jak i duplikatów materiałów znajdujących się w kraju, było w wielu wypadkach niemożliwe. Powtórzeń pierwszego typu starano się unikać, nie zawsze jednak było możliwe sprawdzenie. Ścisłe przestrzeganie zasady wymagałoby prowadzenia systematycznych kartotek już w czasie zbierania i przedłużyłoby czas pracy wielokrotnie. Usunięcie duplikatów akt krajowych było jeszcze trudniejsze. W ogromnej większości wypadków niemożliwe było ustalenie identyczności, przed usuwaniem akt wątpliwych powstrzymywała nadto obawa pominięcia istotnych a drobnych szczegółów. Jako ilustrację przytoczyć można Rewizję Ekonomii Malborskiej z r. 1590 w *Kunghliga Biblioteket*, Stockholm. Po bliższym sprawdzeniu okazała się ona nie identyczną z innym rękopisem rewizji z r. 1590, znajdującym się w AGAD, Działy Skarbowe LVI M 4. W przeciwieństwie do tego ostatniego, podającego dane z jednego roku, rękopis sztokholmski zawiera ustalenie przeciętnego budżetu ekonomii z trzech lat 1586, 87 i 88. Jest rzeczą oczywistą, że przeprowadzenie podobnego porównania było w znacznej większości wypadków niemożliwe.

Przykład powyższy uznać można o tyle za symptomatyczny, że dublety aktów o jednakowej wartości występować mogą raczej w zachowanym w Polsce i Szwecji materiale polskiego pochodzenia.

## V

W trudnym zadaniu zebrania materiału źródłowego szwedzkiego poważną pomocą służyli ekspedycji pracownicy archiwów i bibliotek szwedzkich. W *Riksarkivet* pokazano gościnnie magazyny zawierające polonica oraz ułatwiono korzystnie z akt i inwentarzy. Trzeba też podkreślić

<sup>13</sup> Po niemiecku piszą także Kock i Pels.

uprzejmy stosunek woźnych archiwalnych, na których spadał cały wysiłek dostarczania do pracowni niekiedy nawet kilkudziesięciu tomów akt dziennie. W *Krigsarkivet* kierownictwo udostępniło w najbardziej bezpośredni sposób zbiory kartograficzne, zmniejszając w praktyce do zera wszelkie sprawy techniczne związane z zamówieniami mikrofilmów, zaś dr Alf Åberg służył pomocą w trudnej pracy nad swoistym materiałem archiwalnym. Podobnie uprzejmie ustosunkowano się w Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie. Szczególnie podziękowania należą się prof. drowi Ingvarowi Anderssonowi, dyrektorowi *Riksarkivet*, drowi Uno Willersowi, dyrektorowi Biblioteki Królewskiej oraz drowi Steckénowi, dyrektorowi archiwum wojskowego.

Osobisty kontakt, rozmowy z historykami, bibliotekarzami i archiwistami szwedzkimi zwróciły uwagę na wielką wagę wymiany kulturalnej i naukowej ze Szwecją, co zresztą daje się uogólnić także na inne kraje. Naukowcy szwedzcy wykazywali wielkie zainteresowanie zwłaszcza życiem naukowym w Polsce. Rozmowy pokazywały, jak wiele w tej dziedzinie jest do zrobienia, jak mało o nas za granicą wiadomo, jak dziwaczne wyobrażenia mogą w tych warunkach krążyć. Tę atmosferę zaciekawienia należy wykorzystać, zacieśniając kontakty naukowe. Okazji nie trzeba długo szukać. Wspólne sprawy w przeszłości, wspólne zagadnienia naukowe, do których historycy polscy i szwedzcy podchodzą z różnych punktów widzenia, nasuwają wiele możliwości wymiany prac i poglądów. Podstawa do tego od strony szwedzkiej istnieje. Mimo konserwatyizmu panującego wśród historyków szwedzkich i silnych wpływów wrogiej propagandy zainteresowanie możliwością współpracy i wymiany doświadczeń naukowych było duże. Historycy wojskowości zgłaszali także chęć zorganizowania w Polsce podobnej kwerendy i zebrania materiałów do wojny 1655—1660, poważnie interesowali się pracami podejmowanymi nad tym zagadnieniem w Polsce. W wymianie doświadczeń naukowych poważną trudność stanowią sprawy językowe, odstraszaające zwłaszcza Szwedów od korzystania ze źródeł polskich oraz utrudniające zapoznanie się wzajemne z pracami. Zaopatrywanie polskich wydawnictw naukowych w obszerne streszczenia obcojęzyczne oraz wydawanie publikacji w językach obcych odegrałoby w tych warunkach poważną rolę i byłoby dużą pomocą w niezwykle ważnej politycznie akcji zapoznawania społeczeństwa zagranicznego z osiągnięciami polskiej nauki i kultury.